

i słowackich zrealizowanych na scenach polskich w latach 1945—1963. W okresie tym wystawiono ogółem w teatrach polskich 25 sztuk czeskich oraz 4 słowackie, które na 34 scenach miały ok. 80 premier. Reprezentowana tu była zarówno klasyka, jak i współczesna dramaturgia czesko-słowacka, a więc sztuki A. Jiráskaa, V. K. Klicpery, J. Zeyera, a także V. Káni, K. Čapka, J. Dřdy, P. Kohouta, V. Blažka, L. Aškenazego, P. Karvaša i in. Wobec faktu, że nie znalazły w Polsce uznania sztuki twórców tak cenionych w Czechosłowacji jak Voskovec, Werich, Aškenazy, Nezval i in. Hierowski zwraca uwagę, iż daje się tu wyraźnie zaznaczyć odmiennność gustów teatralnych publiczności polskiej i czechosłowackiej, które to zjawisko wymaga głębszej analizy.

Istotną częścią książki jest 26-stronicowe *Zestawienie bibliograficzne*, potraktowane jako „uzupełnienie i dokumentacja pierwszej części pracy”. Na tę część książki Hierowskiego powinni zwrócić uwagę badacze zagadnień literatury czeskiej i słowackiej, slawiści i poloniści, a także wydawcy i tłumacze, wreszcie czytelnicy polscy, którzy uzyskać mogą wyczerpujące dane o przekładach i wydaniach literatury czechosłowackiej w Polsce w ostatnim dwudziestolecu.

Ogólnie więc stwierdzić możemy, że *Literatura czeska i słowacka w Polsce Ludowej (1945—1964)* Z. Hierowskiego spełnia wszystkie postulaty, jakie można wysunąć wobec podobnego opracowania. Poza przeglądem dorobku przekładów z literatury naszych sąsiadów dostarcza ona bowiem wielu informacji o dawniejszej i współczesnej literaturze Czechosłowacji, informacji dodajmy zadowolających pod każdym względem.

Tadeusz Seweryn Wróblewski

„HISTORICA” tom X. *Les sciences historiques en Tchécoslovaquie. Historical Sciences in Czechoslovakia, Historische Wissenschaften in der Tschechoslowakei*. Nakladatelství Československé Akademie VĚD, Praha 1965, 305 ss.

Z przytoczonego wyżej pełnego tytułu czasopisma wynika, iż prezentuje ono w językach zachodnioeuropejskich prace historyków czechosłowackich, dotyczące różnych dziedzin wiedzy historycznej z reguły najnowsze i najbardziej wartościowe, o czym można się było przekonać na podstawie dotąd wydanych tomów. Publikowanie tych prac w wersjach obcojęzycznych udostępnia je szerszemu gronu odbiorców zagranicznych. Stąd z uznaniem i zadowoleniem można oceniać kontynuowanie tej pożytecznej inicjatywy.

Dziesiąty z kolei tom „Historica” otwiera artykuł F. Grausa pt. *Powstanie średniowiecznych państw w Europie środkowej*. Praca ta przygotowana została na odbyty w 1965 r. XII Kongres Historyków w Wiedniu. W materiałach kongresowych ukazało się jedynie streszczenie jej tez. Tym cenniejsze jest zatem pełne ich rozwinięcie wraz z wyczerpującymi przypisami, które zajmując więcej niż połowę drukowanego tekstu artykułu, stanowią o jego dodatkowej wartości. Przypisy te obejmują bowiem najpełniejszą z dotychczasowych bibliografii tego bardzo obszernego i złożonego zagadnienia. W pierwszej części omawianej pracy autor ograniczył się tylko do zwrócenia uwagi na problemy, które wymagają jeszcze szczegółowych badań. Artykuł ukazał się w języku niemieckim.

W języku angielskim ukazał się kolejny, trzeci już na łamach „Historica”, artykuł J. Purša z zakresu historii czeskiego ruchu robotniczego. Tym razem omówiony został ruch robotniczy w krajach czeskich w ekspansywnej fazie rewo-

lucji przemysłowej, a więc w latach 1849—1867. W okresie tym nastąpił również dość intensywny rozwój sieci kolejowej i kolejnictwa w Czechach. Właśnie robotnicy kolejowi przystępowali najczęściej i najbardziej zdecydowanie do żywiłowej jeszcze walki ekonomicznej z kapitalistycznymi pracodawcami. Autor charakteryzuje także początki ruchu związków zawodowych i robotniczej samopomocy w Czechach. Te formy organizacyjne torowały z kolei drogę robotniczemu organizacjom politycznym. Artykuł kończy się przedstawieniem ich społeczno-politycznej genezy w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Nie było już wtedy możliwe odgradzanie robotników czeskich od życia politycznego, szczególnie, wobec rosnących wpływów ruchu socjaldemokratycznego w Liberecu i Brnie.

Zagadnieniem *Ideji słowiańskiej wspólnoty w słowackim ruchu narodowym w drugiej połowie XIX w.* zajął się J. Mésáros. Jego artykuł pod wymienionym wyżej tytułem ukazał się w tłumaczeniu na język niemiecki. Autor w swych rozważaniach dochodzi do wniosku, iż idea słowiańskiej wspólnoty znalazła w słowackim ruchu narodowym wyraz w fałszywych niestety koncepcjach politycznych. Zamiast ruch ten umacniać, utrudniała ona w gruncie rzeczy obronę podstawowych interesów narodowych. Ciężka bowiem w kierunku mesjanizmu, który szczególnie w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego stulecia oparował słowacki ruch narodowy, powodując wyraźną jego bierność. Tym niemniej autor stwierdza, iż mimo fałszywej koncepcji wspólnoty słowiańskiej idea ta stanowiła integralny element walki o wyzwolenie narodowe. Słowacy szukali w niej oparcia przeciwko bezwzględnemu uciskowi narodowemu ze strony tych sił, które zamierzały ich na stałe oderwać od słowiańskich pobratymców.

W kolejnym artykule, opublikowanym w języku francuskim, J. Kořalka przedstawił zagadnienie pangermanizmu na terenie byłej monarchii austro-węgierskiej, szczególnie w okresie od czasu utworzenia Rzeszy Niemieckiej w 1871 r. do wybuchu I wojny światowej. Ta cezura czasowa, przyjęta z historii sąsiedniego państwa niemieckiego nie jest przypadkowa. Ruch pangermański narodził się bowiem w cesarskich Niemczech i w konsekwencji skierowany był przeciw narodom słowiańskim. Stąd swoją uwagę Kořalka poświęcił głównie „Wszechniemcom” (*Alldeutsche*), ich związkowi (*Alldeutscher Verband*) i wydawnictwom, powołując się najczęściej na „*Alldeutsche Blätter*”. Z wydawnictw tych przytoczył wiele dowodów „wszechniemieckiego” szowinizmu i jego planów wypierania ludności niemieckiej z terenów przeznaczonych przez „Wszechniemców” do całkowitego zgermanizowania.

Omawiany tom czasopisma „*Historica*” zamyka artykuł w języku niemieckim pióra Z. Solle pt. *Pierwsza Międzynarodówka i Austria*. Autor dokonał rekapitulacji dotychczasowych badań z zakresu genezy ruchu socjalistycznego w krajach byłej monarchii austro-węgierskiej ze szczególnym uwzględnieniem wpływów I Międzynarodówki na ten ruch oraz jego specyfiki uwarunkowanej poziomem i strukturą społeczno-ekonomiczną poszczególnych krajów, które objął swym zasięgiem.

Trudno, na koniec, nie wyrazić pewnej wątpliwości, mianowicie — czy rezygnacja ze stałej pozycji, jaką dotąd na łamach „*Historica*” był dział recenzji, kronik i bibliografii bieżącego dorobku historiografii czechosłowackiej jest pociągnięciem słusznym. Dla czytelnika zagranicznego dział ten był niewątpliwie pozycją ciekawą i pożyteczną. Umożliwiał pełniejszy wgląd i rozeznanie w interesujących zagadnieniach, od których często odgradza go trudność uzyskania innych wydawnictw czechosłowackich tego typu lub po prostu bariera językowa. Dobrze chyba byłoby, aby lukę uzupełniono w następnym tomie tego wartościowego czasopisma.

Janusz Sobczak